

Hołd Bloków Absolwentom

O.S.T.R.

Trzymaj sztamę z bratem
A nie palisz głupa
Trzymaj sztamę z ziomkiem
Dla gamoni muka

Życiowe memento, hołd bloków absolwentom
Z miejsc, które koją nerwy jak i podkrecają tętno
Każdy gra o zwycięstwo, krótki oddech, pot na czole, strach
Czuć pracę pod presją. Ciężar tradycji pokoleń
Mam jedno życie, wiele szans, wiele życzeń, jeden mic
Nikt nie ma prawa powiedzieć mi
Że to się zdarza w snach
Ulic biznes, w podróży do raju, grzech sam na myśl się ciśnie
Ręka rękę czyż nie ?
Rodzice muszą być dumni
Studia, dyplomy, awanse kontra kluby i kurwy
Kto co lubi. Założmy, nigdy nie wnikam w warunki
Rekin by zginał bez wody, ciągnie tygrysa do dżungli
Żony, kochanki, dzieci, kłótnie, rozwody
Wóda pita na szklanki, świat dokarmia nałogi
Szkola uczyła teorii, praktykę trafił szlag
Obyś nigdy nie był z problemami sam na koniec dnia

Miłuj swoich bliskich, szanuj swoich wrogów
Patrz w serce, nie na zyski. Myśl, komu możesz pomóc
Przyjaciół ma się kilku, brata zazwyczaj jednego
Reszta to pasożyty, krzyk cechuje ich niemoc

Każdy gada o hajsie. Co by hajs powiedział o nim?
Że jest pizdą, chciwą dziwką, zbyt go podnieca dobrobyt
Szklane domy, kurtyzany, sylikony, koks w powietrzu
Skurwysyny lubią, jak się robi o nich głośno, wiesz już?
Co ma być ważne ? życie zaciska pętle. Przekręt
Widzę dokładnie, wychował mnie ten syf
To moje serce w mieście
Patrz, ściany nie mówią, ale posiadają uszy. Zło
Chwila nauki ziom, jak lubisz mrok, Bałuty zoo
Nie ufaj obcym
Nie znam cię 10 lat - nie znamy się, tyle z tych opcji
Ocknij się, nie oddam swego życia decyzji większości
Wiem dokąd podążam, skąd przyszedłem
Koło chuja mi lata kto zamienia flow w energię
Bez oklasków, złotych płyt, wynalazków. Daj mi żyć
Nie mój film
Pseudo szacunek w pół-świadku to nie klip
Top modelek na raz
Gdybyś mógł zdobyć niebo, byś był tylko gównem
Wśród gwiazd

Miłuj swoich bliskich, szanuj swoich wrogów
Patrz w serce, nie na zyski. Myśl, komu możesz pomóc
Przyjaciół ma się kilku, brata zazwyczaj jednego
Reszta to pasożyty, krzyk cechuje ich niemoc